Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 98. Lwów, Sobota dnia 28. Kwietnia 1923. Rok XLI.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 11.500 Mkp., z dostawą do domu 13.000 Mkp.,

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy wynosi: Zwyczajne za tekstem 200 Mk. Nadesłane 800 Mk. Nekrologia 500 Mk. Na pierwszej kolumnie 1000 Mk. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar" 900 Mk. Po kronice i komunikaty 800 Mk. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 70 Mk., w rubryce kupno i sprzedaż, matrymonialne i korespondencja prywatna za każdy wyraz 80 Mk. Paski na kolumnach tekstowych po 900 Mk. za wiersz milimetrowy, szeroki 80 milim. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 5—6. — Adres telegr. „Kurjer" Lwów. — Rekopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Dzisiejszy numer „Kurjera Lwowskiego" zawiera:

Ze spraw polskich.

NIE BĘDZIE ZMIAN NA KIEROWNICZYCH STANOWISKACH W ARMJI.

Warszawa. (AW.) Minister spraw wojskowych zaprzecza pogłoskom rozszerzanym przez niektóre pisma, jakoby na kierowniczych stanowiskach w armji nastąpić miał w najbliższym czasie szereg zmian. Ministerstwo wiadomości te nazywa pozbawionymi podstaw.

PORZĄDEK DZIENNY OBRAD SEJMU.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Dziś odbędzie się posiedzenie Sejmu, po którem nastąpi przerwa do 15. maja, tj. do końca uroczystości związanych z odsłonięciem pomnika ks. Józefa i przyjazdem marszałka Focha. Porządek dzienny tego posiedzenia jest: Pierwsze czytanie ustawy o zgromadzeniach; pierwsze czytanie ustawy o stanie wyjątkowym, pierwsze czytanie dotyczące ratyfikacji całego szeregu umów handlowych z Czechosłowacją i Łotwą.

Ustne sprawozdanie komisji regulaminowej o wydanie pos. Okonia, Seydy, Łuckiewicza, Putka, Biniszkiewicza, Malinowskiego i Anusza.

Ustne sprawozdanie komisji oświatowej o wniosku nagłym w sprawie wydania pism A. Mickiewicza, na który to cel wyasygnowane zostały odpowiednie fundusze przez Sejm.

Ustne sprawozdanie komisji oświatowej w sprawie wprowadzenia szkolnictwa ukraińskiego w województwach lubelskim, wzgl. poleskim.

Następnie nagłość wniosków w sprawie przyjścia z pomocą natychmiastową ludności małorolnej w pasie frontu ziem wschodnich.

ZAŁATWIENIE SPRAWY EMERYTALNEJ.

Warszawa. (Pat.). Rada ministrów uchwaliła wreszcie projekt ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszy państwowych i zawodowych wojskowych. Nowa ustawa opiera uposażenie emerytalne na ostatnio pobranych poborach czynnych, w stosunku do ilości lat służby, oraz przewiduje automatyczne podwyższanie poborów emerytalnych równolegle z podwyższaniem poborów czynnych, nadto reguluje sprawę uposażenia emerytów b. państw zaborczych i uwzględnia przy obliczaniu lat zaliczonych do emerytury, normalny czas studjów wyższych.

Otrzeźwienie wśród rzekomej większości.

Idea grupy p. Dąbskiego zwycięża.

Ziemianie nie chcą wejść do rządu z Piastem. NPR, usuwa się od zawarcia paktu. Prawica nie zgadza się na obdarzenie p. Bryla teką ministerjalną. P. Kozicki wyjechał po faszystów włoskich?

TARGI O PODZIAŁ MINISTERSTW.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) W ciągu dnia wczorajszego spiętrzyły się nowe trudności na drodze niefortunnej koncepcji połączenia rozbieżnych dążeń ludowcowych i prawicowych. — Okazało się przedewszystkiem, że **element ziemiański ma w dalszym ciągu dwa zastrzeżenia co do pójścia razem z ludowcami.** Jutro ma się odbyć w Warszawie nowy zjazd ziemian, który się zastanowi nad dalszymi dyrektywami dla swych przedstawicieli w Sejmie. Również i wśród klubu „Piasta" zapanowały refleksje co do możliwości paktu, albowiem ujawniło się już wyraźnie, **że w części politycznej paktu ze strony prawicy „Piasta" robione są tak duże koncesje na rzecz Chjeny, że grożą one wprost jakby faszystowskim zamachem.** Mówią nawet w kołach parlamentarnych, że wyjazd St. Kozickiego (ZLN.) do Włoch jest w ścisłym związku z organizującym się w Polsce ruchem faszystowskim. Kozicki jest emisarjuszem Chjeny dla zniesienia się i nawiązania kontaktu z faszystami włoskimi. Wszystkie te pogłoski, mające zresztą bardzo realny grunt, wpływają bardzo otrzeźwiająco na te demokratyczne elementy ludowe, które przez prawicę „Piasta" są wciągane w związek z Chjeną.

Natomiast siła moralna lewicy PSL. „Piasta" wzrasta, albowiem coraz bardziej widocznem jest, że czystość idei ludowej ona właśnie reprezentuje. Odczuwa to również kl. NPR., który wstrzymuje się w dalszym ciągu od zawarcia paktu z ósemką, albowiem widzi kruche podstawy do zawarcia tegoż paktu.

Oczywiście trudno przewidzieć, jaki obrót weźmie cała ta sprawa w dniach najbliższych, jednakże powodzenia temu nienaturalnemu związkowi wróżyć nie można, tembardziej, że **rozpoczęły się już targi o teki i** wystąpiły ambicje osobiste na tem tle. I tak **Witos chciałby wprowadzić pos. Bryla do gabinetu, na co prawica nie chce się zgodzić.** Pozatem reflektuje on na pięć tek dla siebie, co prawica uważa za zbyt wygórowane żądanie. ZLN. upiera się przy tece spr. zagr., wojsk. i rolnictwa i ma ochotę również na koleje, co znowu nie podoba się niektórym klubom prawicowym. Ch. D. czuje się pokrzywdzoną, albowiem najbardziej wpływowe teki chciałyby rozebrać między siebie kluby ZLN. i „Piast".

Skończy się to prawdopodobnie zwycięstwem zdrowej demokratycznej myśli poparcia po rekonstrukcji obecnego gabinetu. Takie przepowiednie krążą przynajmniej w kołach parlamentarnych.

Dzień dzisiejszy niewątpliwie wyjaśni wiele.

Plan przeprowadzenia reformy rolnej.

Pierwsza część: parcelacja i osadnictwo.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Na wczorajszem posiedzeniu Rady ministrów omawiano wnioski rządowe, dotyczące reformy rolnej.

Pierwszy z tych projektów mówi o parcelacji i osadnictwie i składa się z pięciu punktów: O zapasie ziemi; O wykupie przymusowym i wynagrodzeniem zań; O parcelacji; O postanowieniach przejściowych i końcowych.

W streszczeniu ustawa ta przewiduje, że do rozpoczęcia wykonania reformy rolnej przeznacza się na parcelację i osadnictwo nieruchomości ziemskie nie posiadające specjalnego znaczenia gospodarczego, a będące własnością państwa. Następnie majątki ziemskie członków byłych dynastji panujących i ich rodzin. Dalej majątki powstałe z dotacji z czasów zaborów, majątki martwej ręki z wyjątkiem tej ich części, która bezpośrednio służy do wykonywania obrządków religijnych, dalej majątki ziemskie fundacyjne, po zabezpieczeniu celów fundacji.

Niezależnie od tego na cele parcelacji i osadnictwa nastąpi przymusowy wykup następujących własności prywatnych: Majątków ziemskich ponad 45 ha nieodpowiednio zagospodarowanych, majątków parcelowanych bez uzyskania zezwolenia urzędów lub komisji ziemskich, majątki, których właściciele sprzedali ziemię dobrowolnie na cele osadnictwa przeprowadzonego przez byłe państwa zaborcze itd.

Pozatem istnieje prawo zakupu na cele osadnictwa i parcelacji ziemi z wolnej ręki, prawo pierwokupu przewidzianego przez właściwe ustawy, oraz prawo przyjmowania darowizn.

Następnie projekt mówi o nieruchomościach ziemskich, które w całości lub częściowo nie podlegają przymusowemu wykupowi, np. majątki posiadające czynne gorzelnie, krochmalnie, palarnie cykorji, zawodowe hodowle zwierząt itd.

Projekt ustawy podaje dokładnie sposób przeprowadzenia na gruncie gospodarczych możliwości zarówno parcelacji jak i ułatwień dla osadników.

Zresztą ustawa mówi, że nie ma zastosowania do spraw, które są wszczęte przed wejściem jej w życie.

Jak gdyby dalszym ciągiem powyższej ustawy jest projekt ustawy o finansowaniu parcelacji i osadnictwa.

Oba projekty Rada ministrów przyjęła i przekaże w dniach najbliższych do laski marszałkowskiej.

Nowy podatek gruntowy.

Warszawa. (Pat.) Na posiedzeniu skarbowej komisji sejmowej przeprowadzono w dalszym ciągu dyskusję nad projektem ustawy o podatku gruntowym. Przyjęto szereg artykułów, Art. 5 upoważnia Radę ministrów do rozszerzenia podatku gruntowego na kresy wschodnie. Art. 6 ustala terminy poboru podatku gruntowego na kresy: 1) od 15 marca do 15 kwietnia i 2) od 15 października do 15 listopada. Art. 7. Ustala zastosowanie przy obliczaniu dalszych rat, mnożnik według cen hurtowych artykułów pierwszej potrzeby. Obszerną dyskusję wywołał art. 13 ustalający dodatek na rzecz samorządu, który według propozycji podkomisji wynosić ma 100 proc. od podatku zasadniczego, od progresji. Po dyskusji przyjęto wniosek pos. Jaroszyńskiego, aby od progresji nie przyznać dodatku samorządom, natomiast pozwolić samorządom, na podwyższenie dodatek do podatku zasadniczego o 150 proc. Inne artykuły przyjęto bez zmiany i zakończono drugie czytanie ustawy.

Rosja formuje gwardję komunistyczną.

Moskwa. (AW.) Wobec nieufności władz bolszewickich do obecnego składu armji rosyjskiej postanowiono utworzyć specjalne oddziały „milicji komunistycznej", złożonej z chłopów i robotników, wypróbowanych komunistów. W ten sposób utworzy się 10 dywizji, które będą rozrzucone po wszystkich głównych centrach Rosji. Oddziały te zacznie się formować już mają w r. b.

Z Rady ministrów.

Warszawa. (Pat.) Rada ministrów na posiedzeniu dnia 26 bm. uchwaliła wniosek min. przemysłu i handlu w sprawie zakazu wywozu ropy. Rada min. uchwaliła następnie statut organizacyjny ministerstwa spraw wewn. Statut ten uwzględnia główne tezy, ustalone w dziedzinie reformy administracji, oraz obejmuje zasadę przegrupowania po szczególnych wydziałów ministerstwa. W departamencie prezydjalnym utworzono nowy wydział dla spraw narodowościowych, Rada ministrów przyjęła następnie projekt ustawy w przedmiocie przydzielenia kompetencji ministra spraw wewn. wykonywanie wszelkich praw i opieki państwa w sprawach wyznaniowych.

Rada ministrów na posiedzeniu tem przyjęła również przedłożony przez ministra skarbu projekt ustawy skarbowej (budżet na r. 1923). — Ostateczny bilans przedłożonego budżetu przedstawia się znacznie korzystniej w porównaniu z planami finansowemi z lat ubiegłych, gdyż uwzględnia spodziewane rezultaty finansowe, znajdujące się w toku realizacji rządowego planu sanacji skarbu Rzpltej. Znajduje to wyraz w pokryciu 70 proc. wydatków państwowych dochodami budżetowymi, nie włączając podatku majątkowego.

WARUNKI DLA BANKÓW DEWIZOWYCH.

Warszawa. (AW.) Na odbytych w ministerstwie skarbu naradach w sprawie warunków, wymaganych od banków dewizowych ustalono, że każdy bank, który chce te prawa otrzymać lub zatrzymać nadal, musi umieścić w bonach złotych 20 proc. brutto sumy bilansowej z dnia 1 I 1923. Prócz tego każdy z wymienionych banków dać musi skarbowi państwa do dyspozycji swe zapasy walutowe.

PROJEKT PODWYŻSZENIA CZYNSZU O 15 PROC. Z R. 1914.

Warszawa. (AW.) „Kurjer Czerwony" donosi, że na środowem posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów ustalono ostateczny tekst ustawy o ochronie lokatorów. W tym brzmieniu ustawa przedłożona będzie sejmowi. Postanawia ona, że w roku bież. komorne od lokali będzie pobierane w złocie w wysokości 15 proc. komornego przedwojennego — do 1 stycznia 1924. Następnie co pół roku komorne podwyższane będzie o 5 proc. aż do wysokości opłat przedwojennych.

WŁADYSŁAW ORKAN. 11

Kostka Napierski

Powieść z XVII. wieku.

(Ciąg dalszy).

— A każ jest... — począł jąkać — każ jest ten pułkownik?

— W mieście był. Teraz je pewnie we dworze.

Nieśmiało spytał Jasiek:

— Czy możnaby go widzieć?

— Jakoż, skoroś zamkniony.

Też to...

— Ale wiesz, co ci powiem...? — Wytrzymał moment, gdy ten weń pilno patrzał. — Zwerbuj sie.

— Ja se to już odrazu pomyślał... A tyjak?

— Jako i ty.

— Jędruś, bracie!

— Jasiu, towarzyszu!

Patrzali sobie w oczy — ten od ziemi, a ten z góry z kraty.

— Kie tak — ozwał się Jędrek — to ja idę oznajmić panu pułkownikowi naszą wolę i przedłożyć mu przytem twoją biedę.

— Powiedz, że pokiel życia... do ostatniego tchu!

Jędrek zawrócił ku dworowi, który w poczynającym się zmierzchu światłami okien rozbłysnął.

*

Tego wieczoru dwór podstarościego licznych miał gości. Prócz panów, obecnych w południe przy niedoszłej egzekucji na wzgórzu, przybyli jeszcze: ksiądz kanonik z miasta, proboszcz ze Szaflar, pan Zduń z Raby i pan Tetmajer z Ochotnicy.

Podejmował ich pan Zdanowski w dużej środkowej izbie dwora — czem gazdostwo jego było bogate. — Stały na stole pobok butle z nalewkami, oszczypki owcze, sery białe, wędliny i ciasta różne. — Przypijał gęsto do sąsiadów i raczył zakąskami. Wyręczał go niekiedy w tej gościnnej uwadze pan Stanisław Gosławski, który się tu czuł niemal domownikiem.

Rozmowy żywe toczyły się około wydarzeń dnia, a głównie wystąpienia pułkownika, jego przemowy do ludu. Wypowiadano uwagi otwarcie, gdyż pułkownika nie było między zebranymi.

— Wierzcie mi, panowie — mówił Chrząstowiecki, zwrócony do pana z Ochotnicy i dziedzica z Raby — takiego ognia w słowiech nie słyszałem jeszcze. — Mnie starego, a coś za grdykę brało. Nie dziw, że lud wrażał weń oczy jak w bóstwo, a słuchał jak zwiastuna.

— Znam górali — wtrącił Gniewosz — i wiem, że siła jeno albo wzrost niezwykły może im zaimponować. A tu młodzieniec nikłej kompleksji... Musi w nim być zaiste jakowaś moc osobliwa, która do posłuchu zmusza.

— Moc ducha — orzekł Chrząstowiecki. — Dar przezierania chłopskich bólów i pragnień. W nim to jest. To trybun prawdziwy!

— Bogdajby ten dar boży — ozwał się kanonik — ku dobremu był skierowany...

— Co ksiądz kanonik ma do zarzucenia słowom jego?.. Że możnowładców gani? Dobrze wiemy, ile zła i nieszczęść swoją dumą a samolubstwem na ojczyznę osłabłą sprowadzili.

— Tak, tak! — poparło kilku.

— Nie przeczę — odparł kanonik zgodliwie. — Ale słowa, jak iskry, które wiatr roznosi: niewiadomo, gdzie padną. Mogą paść i na poszycie dachów! Gdybyście Wmościowie słyszeli, jak ja tu idący słyszałem, co lud w mieście mówi, to nie wiem, czyby was to nie zastanowiło. Lud możnowładców od szlachty nie odróżnia. Panami są dlań wszyscy. Oto, co jest. Przybaczcie sobie Wmościowie niedawną rebelję przeciw Komorowskiemu staroście...

— Komorowski łdzierca był i kat na ludzi! — zakrzyknął żywo pan Zdanowski.

— Nie kontruję. Ale-ć jest to na prawo.

(C. d n.).

O oczyszczenie życia politycznego.

Sprawa p. Bryla przed sądem przysięgłych

Skarga p. Bryla przeciw dr. Jampolskiemu, wywołała zrozumiałe powszechne zainteresowanie wśród publiczności i prasy. Jako jeden z etapów walki z brylizmem ma bowiem doniosłe polityczne i społeczne znaczenie. Zdaje sobie z tego sprawę p. Bryl, że chodzi tu o jego byt i zagładę i dlatego cały swój niepospolity spryt, energję i czelność wytęża, by prawda nie wydobyła się na powierzchnię. Walka z taką jednostką nie jest rzeczą łatwą. Człowiek pospolity nie zdobywa w tak krótkim okresie czasu tak wielkiego majątku, znaczenia. I zwolna tedy, rąbek po rąbku, wyłania się szata prawdy. Ale niebawem ukaże się cała.

Rozprawie przewodniczył r. Laidler. Jawili się osobiście obaj oskarżyciele: poseł Bryl i poseł inż. Pawłowski w asystencji adw. dr. Bromberga. Oskarżonego bronił dr. Żywicki w zastępstwie dr. Greka.

Po wylosowaniu ławy przysięgłych sala sądowa zapełniła się liczną publicznością.

AKT OSKARŻENIA.

Z odczytanego aktu oskarżenia wynika, że p. Bryl oskarża dr. Jampolskiego, o to, że w artykule „Kurjera Lw.". pt. „Walka z Brylizmem", podpisanym przez obwinionego jako autora, obraził go słowami:

A) „Brylizm, to wyzyskanie wpływów politycznych dla celów majątkowych, to tworzenie mafji finansowo-politycznych, to głęboka nienawiść, pogarda, zwalczanie kultury, bezinteresowności, niezależności zdania, tego wszystkiego, co z etyką i uczciwością pozostaje w związku".

B) W artykule „Kurjera Lwow." pt. „Atak na b. min. Bartla" obraził p. Bryla zarzutem, że „dysząc zemstą za pokrzyżowanie ambicji jego (p. Bryla) ku uzyskaniu teki ministerjalnej, wyłudził od osk. dr. Jampolskiego umieszczenie w „Kurjerze Lwow." gwałtownej napaści dziennikarskiej przeciw p. Bartlowi skierowanej, zmyślając, że o to umieszczenie prosi Witos, a zatajając, swoje osobiste motywy".

C) W artykule „Kurjera Lwow." pt. „Zamierzona napaść na b. ministra Rataja" obraził p. Bryla słowami:

„że kierując się zemstą, zażądał p. Bryl od dr. Jampolskiego zerwania stosunków między „Kurjerem Lwow.", a Ratajem, oraz umieszczenia w „Kurjerze Lwow." ordynarnej napaści na p. Rataja, a nie uzyskawszy tego mścił się p. Bryl na „Kurjerze Lwow." rozsiewając fałszywe pogłoski o przeniesieniu się „Kurjera Lwow." do Warszawy".

D) W artykule „Kurjera Lwow." pt.: „Sprawa kontraktów leśnych", obraził p. Bryla słowami:

„że kierując się nie względami etyki dziennikarskiej, lecz prywatą, a w szczególności chęcią jakiegoś wymuszenia, usiłował p. Bryl nadużyć „Kurjera Lwow.", względnie redaktora tego pisma do ogłoszenia gwałtownego ataku przeciw — prof. Kochanowskiemu, jako rzeczoznawcy urzędowemu".

E) Wreszcie, że dn. 18 września 1922 na posiedzeniu komitetu wykonawczego zarządu okręgowego PSL. odbytem we Lwowie, a więc publicznie i wobec więcej osób oczernił p. Bryla, obwiniając o kradzież kartoteki i adresów czasopisma „Sprawa Ludowa", nazywając postępowanie p. Bryla kryminalnem".

Drugi akt oskarżenia p. Pawłowskiego zarzuca dr. Jampolskiemu obrazę czci, przez to popełnioną, że w artykule „Kurjera Lwow." pt.: „Afera p. Jana Bryla" obwinił p. Pawłowskiego:

„że na użytek posła Bryla sfałszował uchwałę zarządu okręgowego PSL."

który to czyn p. Pawłowskiego jako prezesa zarządu okręg. PSL. i posła do Sejmu, poniżyć mógł w opinji publicznej.

PRZEMOWIENIE RED. Dr. W. JAMPOLSKIEGO.

Dr. Jampolski w krótkiem i powściągliwem przemówieniu wyjaśnił podłoże akcji, którą rozpoczął przeciw p. Brylowi. Kierował się w niej myślą, że w odrodzonem państwie tylko ludzie naprawdę wyborowi, o najczystszych rękach mogą brać udział w życiu politycznem i społecznem. Partja być powinna narzędziem pracy społecznej, a nie spółką karjerowiczów i geszefciarzy. Prasy zaś obowiązkiem jest być sumieniem społeczeństwa, oceniającem sprawiedliwie zarówno bliskich jak dalekich, tak zwolenników, jak przeciwników politycznych. Tylko wtedy ma się krytykować przeciwnika, gdy się we własnem środowisku przestrzega czystości.

W myśl tych zasad działał konsekwentnie od chwili objęcia posterunku redakcyjnego, na długi czas przed wyborami. Na dowód przytacza dwa swoje art. z r. 1920: „Poziom ruchu ludowego" i „Pokłon fetyszowi", w których żąda podniesienia moralnego i intelektualnego ruchu ludowego i usunięcia systemu rozdawnictwa skór i koncesji. Motywy dr. J. nie są natury osobistej. Poza p. Brylem i nielicznemi innemi jednostkami nie stawiał nawet przeciwnikom zarzutów, poddających w wątpliwość ich uczciwość, zwalczając ich tylko na terenie politycznym, nie osobistym. Tak np. pos. Witos w znacznie wyższym stopniu szkodził oskarżonemu niż to p. Bryl był w stanie uczynić, a mimo to dr. J. nigdy nie zaatakował go osobiście.

Zarzuty swoje postawił z pełnem poczuciem odpowiedzialności, nie chodziło mu o osobę, lecz o oczyszczenie życia publicznego.

DOWOD PRAWDY.

Stosownie do oświadczenia osk. dr. Jampolskiego, obrońca dr. Żywicki, występujący w zastępstwie p. Bryla, ofiarował następujący dowód prawdy:

Co do zarzutu „Brylizmu" domaga się obrońca dopuszczenia dowodu z aktów sądu obywatelskiego, który orzekł o etyce i honorze p. Bryla, oraz powołania na świadków członków tego sądu: adw. dr. Włodz. Godlewskiego, Jana Wasunga, dr. R. Longchampsa i dr. Brzeskiego. Dalej powołania na świadków b. posła p. Kazimierza Jampolskiego i adw. dr. Zdzisława Stankiewicza na fakt wyzyskania majątkowego p. Kazimierza Jampolskiego przez p. Bryla. Powołania na świadków pp.: Kazimierza Jampolskiego, senatora Bolesława Wysloucha i dr. Szczepana Mikołajewskiego na stwierdzenie, że p. Bryl mając interes prywatny w tem, aby zjednać sobie inż. Dyonizego Howartha kontrolującego i robiącego zestawienia rachunków p. Bryla, który wówczas pracował nad zasklepieniem Pełtwi, jako przedsiębiorca, przedstawił Howartha, jako członka Stronnictwa ludowego na mandat radziecki gminy m. Lwowa, mimo, że p. Howarth do tego stronnictwa zupełnie nie należał. Powołanie na świadków posłów Wincentego Witosa i Jana Dąbskiego, oraz adw. dr. Chmurskiego z Warszawy, na sprawdzenie okoliczności, że p. Bryl jako finansowy spólnik i przyjaciel wielokrotnie aresztowanego dr. Jana Gagatka ciągle interwenjuje w sprawach karnych tegoż Gagatka.

Wnosi o zarekwirowanie egzempl. czasopisma „Myśl narodowa", celem odczytania na rozprawie artykułu, zarzucającego p. Brylowi, iż tenże, jako przedsiębiorstwa budowy mostu kolejowego starał się dostać dla robotników aprowizacji, a otrzymawszy ją przy pomocy protekcji — aż z trzech miejsc równocześnie, wszystko puścił na pasek, a ludzi głodził. Artykuły te zarzucają dalej p. Brylowi, że dostał on od rządu austrjackiego rozmaite maszyny, a potem sprzedał je wszystkie Rządowi polskiemu, zamiast je oddać jako własność Państwa polskiego, prawnego sukcesora — Austrji.

Dalej wnosi o zarekwirowanie z „Ossolineum" egzemplarzy „Kurjera ludowego", finansowanego i redagowanego przez p. Bryla dla stwierdzenia z artykułów zaniku kultury itp. u p. Bryla, a popołanie na świadka red. Jerzego Konarskiego na stwierdzenie, że p. Bryl, jako właściciel „Kurjera ludowego" nie miał żadnego ideowego współpracownika, lecz ludzi, spełniających swe obowiązki jedynie za zapłatą.

Dla stwierdzenia, że p. Bryl ma jak najgorszą opinję tak jako poseł, jak niemniej i człowiek u polityków różnych stronnictw i odcieni, powołuje na świadków: posła Wincentego Witosa, który poświadczy zarazem, że w czasie kampanji Jampolski contra Bryl pisał list do Bryla, aby zrezygnował z kandydatury, fakt ten poświadczą też posłowie: Dąbski i Rataj, dalej wezwać na świadków: sen. Kędziora, który już w r. 1914 nazywał p. Bryla paskarzem, co poświadczy p. Kazimierz Jampolski, do którego zwrócił się sen. Kędzior z tem wyrażeniem, wreszcie poświadczą jaką opinją cieszył się p. Bryl, posłowie Thugutt z „Wyzwolenia", dr. Stan. Grabski z N. D., Wichliński, z Ch. Dem, i Popiel z NPR.

Ponieważ nie bez znaczenia dla historji tego procesu jest także jego geneza i w tym kierunku powołuje obrońca świadków. P. Bryl początkowo zaskarżył red. Jampolskiego jedynie o zarzut kradzieży kartotek, uczyniony w ciasnym gronie ludzi, a nie wniósł oskarżenia o zarzuty publicznie w szeregu artykułów podniesione. Do wniesienia obecnego aktu oskarżenia został p. Bryl formalnie zmuszony przez dr. Jampolskiego dalszymi jego artykułami, oraz pytaniami i domaganiem się ówczesnego obrońcy oskarżonego w procesie w sądzie powiat. sekcji III. adw. dr. Pierackiego. Na stwierdzenie tej okoliczności powołuje na świadków adw. dr. Jana Pierackiego i sędziego dr. Zygmunta Jasińskiego.

Odnośnie do ustępu: „Atak na b. ministra Bartla", który był wynikiem zemsty p. Bryla na prof. Bartlu, przyczem p. Bryl uzyskał jego umieszczenie (powołując się na rzekomą prośbę p. Witosa), ofiarowuje obrońca dowód z powołania na świadków: posłów Bartla, Dąbskiego i Rataja, oraz p. Witolda Czapczyńskiego. P. Bartel poświadczy, że sprzeciwił się wobec p. Witosa kandydaturze p. Bryla na ministra dla braku kwalifikacji moralnych i umysłowych p. Bryla. Domaga się obrońca odczytania artykułu „Kurjera Lwow.", napisanego przez p. Bryla, który pojawił się tylko dlatego, że p. Bryl twierdził, że p. Witos tego sobie życzył. Świadek p. Czapczyński fakt ten stwierdzi. Posłowie Dąbski i Rataj sprostowali ten artykuł, z czego wniosek, że była to zemsta osobista p. Bryla, a nie stanowisko klubu poselskiego wobec p. Bartla. Poświadcza to pp. Dąbski i Rataj

Odnośnie do artykułu „Zamierzona napaść na b. ministra Rataja", domaga się obrońca odczytania artykułu „Kurjera Lwow.", łagodzącego atak p. Bryla przeciw arcyb. Teodorowiczowi, z powodu którego p. Bryl postanowił się zemścić na p. Rataju, jako na tym, który tę akcję przeprowadził, oraz listu pisanego przez p. Bryla do dr. Jampolskiego, żądającego usunięcia p. Rataja ze stanowiska korespondenta warszawskiego „Kurjera Lwow.". Świadek p. Czapczyński stwierdzi, że p. Bryl dawał potem dr. Jampolskiemu artykuł napastliwy na p. Rataja do umieszczenia w „Kurjerze Lwow.", którego to artykułu dr. Jampolski nie chciał umieścić, a który potem w podobnem brzmieniu pojawił się w „Gazecie Porannej".

Odnośnie do ustępu: „Sprawa kontraktów leśnych" powołuje obrońca na świadka prof. Kochanowskiego i p. Czapczyńskiego.

Wreszcie na zarzut kradzieży kartotek i adresów „Sprawy ludowej" powołuje obrońca na świadków: Marję Zapytowską, Czapczyńskiego i Stanisława Ziembę, woźnego „Kurjera Lwow.".

Odnośnie do sfałszowania uchwały zarządu okręg. PSL. przez p. Pawłowskiego i sfałszowanie podpisu p. Jędrzeja Witosa na komunikacie ogłaszającym rzekome wykluczenie dr. Jampolskiego z P. S. L. powołał obrońca na świadków pp. Tadeusza Opiołę, red. „Słowa Polskiego", posła Jędrzeja Witosa i Witolda Czapczyńskiego.

Zastępca oskarżycieli dr. Bromberg — sprzeciwił się powoływaniu wyżej wymienionych świadków i dowodów, starając się udowodnić ze swej strony, że nie zostali oni powołani na fakty konkretne.

Obrońca dr. Żywicki polemizował z tem twierdzeniem, poczem zabrał głos dr. Jampolski dla wyjaśnienia wielu faktów, złączonych z naprowadzeniem dowodu prawdy i określił w tem rolę p. Bryla.

Dr. Bromberg oświadczył, że w przemówieniu dr. Jampolskiego mieści się nowa obraza p. Bryla i rozszerzył oskarżenie o obrazę czci.

OSZCZERCZE NAPAŚCI P. BRYLA NA RED. JAMPOLSKIEGO

W ciągu rozprawy starał się p. Bryl zachować — jak na siebie — spokojnie. W końcu jednak naprężone jego nerwy nie wytrzymały i dał zdumionym słuchaczom nowy klasyczny przykład brylizmu. Oto na końcu gwałtownego przemówienia, w którem polemizował z dr. Jampolskim i dr. Żywickim, dla odwrócenia uwagi od własnej działalności, zarzucił dr. Jampolskiemu ni mniej ni więcej jak tylko: 1) Kradzież składek, złożonych w „Kurjerze Lwowskim"; 2) Wysługiwanie się Niemcom przez to, iż dr. J. miał deputację chłopską prowadzić do Beselera. 3) Szantaż przez to popełniony, iż (jak p. Bryl w sposób szczególnie niejasny twierdził) jakiś — niewymieniony adwokat groził mu artykułami w „Kurjerze Lw.", gdy w dobę p. Bryl nie wyrównał swoich zobowiązań pieniężnych wobec p. Kazimierza Jampolskiego, ojca redaktora.

Ataki te wprost obłąkane w obnażeniu brylistycznego bezwstydu — bo p. Bryl sam wie najlepiej, jak się sprawy przedstawiają w rzeczywistości — wywołały ogólne zdumienie. Ale p. Bryl mimo wszystko, był — przy całym swoim rozpędzie — na tyle ostrożny, że zarzuty pod 2) i 3) formułował nieosobiście: „pisano", „był ktoś".

Dr. Żywicki natychmiast zażądał zaprotokołowania tych słów, a dr. Jampolski zapowiedział wniesienie skargi sądowej przeciw p. Brylowi. Dr. Jampolski oprócz tego odda sprawę zbadania tych zarzutów Syndykatowi dziennikarskiemu i Zaw. Związkowi literatów, którego jest członkiem. Słowa — bez względu na to, kto je powiedział — padły w sali publicznej i muszą być wyjaśnione.

Księgi „Kurjera Lwowskiego" i konta składek są do zbadania, żyją ludzie, którzy pamiętali deputację do Beselera, są tacy, którzy wiedzą, że dr. Jampolski od dawna finansowo zdany jest tylko na siebie, nie mówiąc już o moralnej stronie sprawy. P. Bryl będzie musiał z zarzutami swymi wystąpić przed forum sądowem, — w przeciwnym razie bowiem, o ile znów zasłoni się nietykalnością poselską i nie skonkretyzuje zarzutów, da jeden jeszcze dowód ohydy brylizmu i konieczności jego zwalczania.

Trybunał po naradzie przychylił się częściowo do wniosków obu stron i sprawę odroczył, odsyłając akta do sędziego śledczego. Między innymi mają być powołani na świadków członkowie sądu obywatelskiego przeciw p. Brylowi pp.: dr. Godlewski, Jan Wassung, dr. Longchamps i dr. Brzeski, dalej p. Wit. Czapczyński, posłowie Rataj, Bartel, Jędrzej Witos, Wincenty Witos i Staniszkis.

STYPENDJA PAŃSTWOWE DLA AKADEMIKÓW

Warszawa. (Pat.) Na posiedzeniu sejmowej komisji oświatowej przyjęto projekt ustawy o państwowych stypendjach dla młodzieży akademickiej. W myśl tej ustawy 2 proc. słuchaczy szkół akademickich otrzyma stypendjum państwowe, zapewniające im utrzymanie i środki wykształcenia.

PRZEDSTAWICIELSTWO KOŚCIOŁA UNIJNEGO.

Warszawa, (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu komitetu politycznego Rady Ministrów pod przewodnictwem prezesa gen. Sikorskiego omawiano m. i. sprawę organizacji kościoła unijnego, który posiadając przeszło 400.000 wyznawców niema zupełnej swej reprezentacji. Rząd postanowił wezwać konsystorz ewangelicki do przedłożenia projektu organizacyjnego kościoła unijnego. Wytyczne w tym względzie przygotują min. Wyznań i Oświecenia publicznego w porozumieniu z min. spraw zagr., wewn. i wojskowych.

ZWIĘKSZENIE KADR ORGESCHU NA G. ŚLĄSKU.

Katowice, (AW). Z niem. części G. Śląska donoszą: W ostatnich czasach przejawia się tam niezwykły ruch między Orgeschowcami. Są to przeważnie Bawarczycy. Chodzą oni wprawdzie w ubraniach cywilnych, uzbrojeni są jednak w granaty ręczne i posiadają hełmy stalowe. Wieczorami i nocami urządzają zbiórki i ćwiczenia. Wielkie rozgoryczenie wywołuje wśród ludności śląskiej 10 proc. podatek od zarobku, t. zw. „Ruhrspende", tak iż ubogi robotnik płaci tytułem tych podatków do 10.000 marek niem.

NOTA NIEMIECKA DO PAŃSTW ZWYCIĘSKICH.

Berlin. (Pat.) „Lokal Anzeiger" donosi, że nota Niemiec do wszystkich państw, które podpisały traktat wersalski ma być gotowa i z końcem tygodnia będzie wysłana po uzyskaniu zgody przywódców stronnictw. Treść noty nie jest znana.

FRANCJA ŻĄDA ZANIECHANIA OPORU.

Londyn, (PAT). Reuter donosi z Paryża: Francja obstaje przy tem, aby warunkiem wstępnym rozpoczęcia rokowań było zaniechanie biernego oporu ze strony Niemiec.

Wiadomości telegraficzne.

Wojna domowa Chinach trwa dalej. Pod Kantonem wojska U-Pej-Fu zostały rozbite przez Su-Ja-Tenna. Na północy przeciw U-Pej-Fu skoncentrowano 10 dywizji pod dowództwem Czan-Tso-Lina. Rząd japoński jakoby zaproponował Czan-So-Linowi udzielenie pożyczki Położenie finansowe rządu pekińskiego z każdym dniem staje się groźniejsze. (AW.)

Utworzenie republiki zakaukaskiej. Komisarz dla spraw zagranicznych federacji zakaukaskiej, wysłał do wszystkich dyplomatycznych przedstawicielstw notę z oficjalnem zawiadomieniem o utworzeniu republiki zakaukaskiej na podstawie politycznego, gospodarczego i wojskowego zjednoczenia Asserbejdżanu, Armenji i Gruzji. (Pat.)

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Peregryna w.; gr. kat. Martyna p. Jutro rz. kat. Witalisa m.; gr. kat. Arystarcha. — Wschód słońca 4·10, zachód 6·32.

TEATR WIELKI.

Piątek „Orlę".
Sobota o 3 pop. „Halka" — wieczór „Orlę".
Niedziela o 3 pop. „To co najważniejsze" — wieczór „Hugenoci".
Poniedziałek „Łabędzie jezioro", balet w 4 aktach Czajkowskiego.
Wtorek 1. maja o 4 pop. „Czysty interes", komedja (z powodu święta robotniczego 1. maja) — wieczór o 7 30 „Pan Jowialski".

TEATR MAŁY.

Piątek i sobota „R. H. inżynier".
Niedziela „Rozkosze domowego ogniska".
Poniedziałek z powodu generalnej próby z „Tragedji dzieci" teatr zamknięty.
Wtorek o g. 7·30 „Tragedja dzieci", sztuka w 3 akt. K. Schönerra (premiera).

TEATR NOWOŚCI.

Piątek i sobota „Frasquita".
Niedziela „Bajadera".
Poniedziałek „Frasquita" (50 prc. zniżki).
Wtorek „Frasquita".

Teatr. art.-liter. „UL", Ossolińskich 10.
Program od 15. do 25. kwietnia rb. Prolog, K. Bajon. „Pan z lasku", farsa w 1 odsł. z francusk. P. Maureya. Dział koncertowy: pp. Orlan, W. Mazurkiewicz, F. Hollik, K. Bajon, W. Borkowski i D. Górski. Występy francuskiego duetu „2 Chatoirs". „Randez-vous", operetka Offenbacha. „Czarodziejska czapka", bajka dla bardzu dorosłych dzieci z rosyjsk. Rudeńki. Ceny miejsc od 3000—10000 mp Początek o 8 wiecz.

We Lwowie.

— **Wygwizdana sztuka.** Na wczorajszem trzeciem z rzędu przedstawieniu „Menażerji", Raorta, scharakteryzowanej dosadnie przez krytyków teatralnych pism lwowskich, zebrana publiczność wygwizdała sztukę już w I. akcie, na skutek czego „Menażerja" zeszła z repertuaru, mamy nadzieję, bezpowrotnie.

Dla błota rynsztokowego niema miejsca w teatrze.

— **Zmiana repertuaru.** Z powodu obłożnej choroby p. dyr. Czarnowskiego sztuka Raorta p. t. „Menażerja" musi narazie zejść z afisza, gdyż dyr. Czarnowski grający w niej główną rolę nie jest w stanie brać obecnie udziału w przedstawieniu. W Teatrze Małym w piątek i w sobotę „R. H. inżynier", w niedzielę „Rozkosze domowego ogniska".

— **I Polski zjazd filozoficzny odbędzie się we Lwowie** w czasie od 10. do 13. maja r. b. Dotąd zapowiedziano 70 referatów z całej Polski. Otwarcie Zjazdu odbędzie się w czwartek 10. maja o godz. 10-tej rano w Auli Uniwersytetu Jana Kazimierza (gmach posejmowy). Na otwarciu tem wygłosi profesor Uniwersytetu warszawskiego, dr. Wł. Witwicki, odczyt p. t. „Z filozofji nauki".

— **Na wycieczkę akademicką do Włoch.** Młodzież akademicka Uniwersytetu Jana Kazimierza ma zamiar urządzić wycieczkę naukową do Włoch na wiosnę br. Wycieczka taka jest konieczną dla uzupełnienia studjów tembardziej, iż stosunki wojenne spowodowały dotkliwą przerwę w studjach tego rodzaju prowadzonych przed wojną. W wycieczce tej wezmą udział studenci zajmujący się sztuką i architekturą oraz przyrodnicy. Wyjechać ma 60 studentów. Koszta wycieczki wynosić będą około 200 miljonów, obliczając po obecnym kursie. Ponieważ Komitet Organizacyjny wycieczki na razie żadnymi funduszami nie rozporządza a studenci wyjeżdżający na studja nie są w możności pokryć pełnych kosztów wycieczki, przeto Komitet Organizacyjny zwraca się do ofiarności publicznej z gorącą prośbą o materjalne poparcie. — Datki należy nadsyłać pod adresem: „Komitet organizacyjny akademickiej wycieczki do Włoch" Lwów, Uniwersytet, Rektorat.

— (t) **Zniknięcie dziewczęcia.** Tacjana Bilska zam. przy ul. Piastów 16, zawiadomiła policję o zniknięciu 16-letniej jej córki Marji, która jeszcze 24. bm. wyszła rano do szkoły i dotychczas do domu nie wróciła. Ponieważ Marja cierpi na epilepsję, istnieje przypuszczenie, że może i tym razem dostała ataku i zabrana została do jakiegoś prywatnego domu. Czy przypuszczenie to jest prawdziwem, okaże śledztwo.

— (t) **Podrzutek.** W bramie domu przy ul. Furmańskiej l. 15, znalazł Leon Eryniak tam zamieszkały, podrzucone dziecko, dni kilka zaledwie liczące, płci męskiej. Podrzutek miał przypiętą do koszulki kartkę z zawiadomieniem, że już jest ochrzczone.

— (t) **Kradzież biżuterji.** Do mieszkania Ewy Paygert, córki prof. uniw. przy ul. Badenich 9, włamali się wczoraj przedpołudniem złodzieje i zabrali biżuterję wartości 20 miljonów.

Z całej Polski.

— **Szef kancelarji cywilnej Naczelnika Państwa** p. Stanisław Car ostatecznie opuścił swoje dotychczasowe stanowisko. Jak się dowiadujemy p. Car przechodzi do adwokatury.

— (t) **Pożar w Rudkach.** We wsi Rudki Żurawieckie pow. Rawa Ruska, zapalił się gnój w chlewie Adama Pieraka, a ogień wkrótce przeniósł się na stodoły obok stojące, z których dwie, mimo akcji rat., doszczętnie spłonęły. — Szkoda wyrządzona pożarem wynosi 5 miljonów marek.

Ze świata.

— **Polonia w Paryżu.** W Paryżu powstało stowarzyszenie pod nazwą Towarzystwo Pracy Społeczno-kulturalnej dla wychodźtwa polskiego we Francji. Instytucja ta ma na celu organizowanie społecznego i kulturalnego życia wśród przebywających we Francji Polaków. Prezesem Towarzystwa wybrany został red. Hieronimko.

— (io) **Kopalnia nafty na cmentarzu.** Sąd okręgowy w Newkirk opowiedział się przeciw naruszaniu spokoju nieboszczykom przez zachłannych spekulantów, dla których nad dolara żadna rzecz nie jest świętą.

Sędzia Claude Duvall orzekł, że kontrakt dzierżawy w posiadaniu Knox Oil kompanii z Enid, pozwalający na wiercenie studzien naftowych na cmentarzu United Brethren przy polach naftowych Tonkawa, nie jest ważnym. Sędzia zabronił kompanii przeprowadzania wierceń na cmentarzu i zniszczenia 250 grobów pochowanych tamże pionierów.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— III. pełne posiedzenie Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej odbędzie się w poniedziałek dnia 30. bm. o godz. 5. popoł. w sali posiedzeń Izby.

— Towarzystwo naukowe we Lwowie. Posiedzenie Wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek 30. bm. o godz. 6. popol. w sali Seminarjum słowiańskiego (Uniwersytet stary I. p.) **Porządek dzienny:** Dr. Smiałek: Ignacego antyocheńskiego list do Rzymian.

— Oficerom rezerwy (emerytom i inwalidom) przypomina się, że w niedzielę 29 bm., o godz. 11 odbędzie się Walne Zgromadzenie w Sali Instytutu technologicznego ul. Bourlarda l. 5 — Zarząd Związku wzywa wszystkich oficerów stanu nieczynnnego, ażeby jak najliczniej się jawili. — Sprawy ważne i doniosłe.

— Komisja lwowska „Akademji Nauk Technicznych odbędzie I. posiedzenie na Politechnice, 30 bm. o 6 wiecz. Na tem zebraniu przedstawi prof. dr. Huber pracę: „Zachowanie się stropu monolitycznego pod obciążeniem ścianą działową“, a prof. Hauswald pracę pod tyt. „Normy dla rysunków konstrukcyjnych“.

— Wznowienie opery „Don Juan“. Szkoła Operowa przy Konserwatorjum P. T. M. we Lwowie, przygotowuje pod kierownictwem artystycznem i reżyserją prof. Czesława Zaremby i pod batutą Dra Adama Sołtysa, operę Mozarta „Don Juan“.

Opera zostanie wykonana w podwójnej obdzie partji solowych, tylko dwa razy, w połowie maja b. r. w Teatrze Wielkim.

Opera ta, nie grana we Lwowie od lat zwyż dwudziestu, będzie wielką atrakcją dla świata artystycznego i miłośników klasycznej muzyki.

— Przedstawienie Kółka Dramatycznego Związku Obrońców Lwowa, które odbyło się dnia 22. bm. powtórzyło w sali Gwiazdy — „Ciepłą wdówkę“, graną poprzedniej niedzieli na Lewandówce.

— Wiosenna wystawa obrazów. W niedzielę 29 bm. zostanie otwarta w salonie wiosennym w pałacu Sztuki na placu Targów wschodnich II-ga część (I. była w zeszłym roku), wystawy zbiorowej art. malarza Sichulskiego.

Z Rady miejskiej.

(c) Na całkowicie nieproduktywnem wczorajszem posiedzeniu tymczasowej rady miejskiej, pod przewodn. prezyd. Neumana, postawił na wstępie r. Salamander dwa wnioski, jeden domagający się pomieszczenia wyrzuconych na bruk mieszkańców rozpadającej się kamienicy przy ul. Smoczej l. 1, i 2-gi, wzywający magistrat by odniósł się do województwa w sprawie ustalenia cen w letniskach podmiejskich i zdrojowiskach.

Obydwa wnioski uchwalono.

Przez drugie uchwały przeszły również sprawy zaciągnięcia pożyczki 30 milj. na odbudowę baszty prochowej i podwyżka opłat wodociągowych.

Przy następnym projekcie — 300-ej z rzędu podwyżki stawki, podatkowej od lokali w tym sensie, że od każdych 100 kr. przedwojennego czynszu, gmina m. Lwowa, miałaby pobierać 1½ złotego pol., — wywiązała się żywa dyskusja, która wykazała również po raz 300-ny, iż wnioski wysuwane przez magistrat są nieprzemyślane i nienadające się do przyjęcia. Wykazał to w pierwszym rzędzie r. **Wereszczyński**, wnosząc o odesłanie projektu do sekcji finansowej.

R. **Szczyrek** postawił zasadę progresywnego podziału stawki podatkowej i zaproponował nast. układ: mieszkania suterenowe i 1-izbowe, wolne od podatku, mieszkania składające się z 1 pokoju: kuchni, obciążone byłyby ½ złp., mieszkania 2 i 3 pokojowe — 1 złp., 4 i 5-cio pokojowe — 2 złp., powyżej tego — 4 złp., Dla lokali przemysłowych — 2 złp., lokale handlowe, zabawowe, restauracyjne i bankowe itp. — 4 złp., od każdych 100 kor. czynszu przedwojennego.

Część, a nawet całość stąd uzyskanych dochodów użytąby została na stworzenie funduszu mieszkaniowego.

Przemawiali następnie r. Sudhoff, który postawił własną niepatentowaną jeszcze teorję progresji, prof. Syniewski, żądający odesłania projektu do Komisji, Buber i prof. Thullie, również do komisji, z małem wyjaśnieniem r. Sudhoffowi, pojęcia progresji. W głosowaniu, odesłano sprawę do komisji.

Wreszcie na podstawie referatu r. Höflingera, uchwalono darować T-wu Sztuk pięknych, grunt o powierzchni 400 sążni kwadratowych, położony między pl. Dwernickiego a ul. Zofji, pod budowę własnego pałacu sztuki, z zastrzeżeniem, iż T-wo Sztuk pięknych rozpocznie budowę nowego pałacu w przeciągu 1 roku.

Po załatwieniu kilku drobniejszych spraw, posiedzenie zamknięto.

Z sali odczytowej.

ODCZYTY „TOW. PRZYJACIÓŁ FRANCJI“.

Odczyty dwóch młodych prelegentów francuskich delegatów Komitetu „Les Amitiès françaises à lètranger“, urządzone staraniem Tow. Przyjaciół Francji ze współudziałem „Odrodzenia“ cieszyły się niezwykłą frekwencją.

P. A. de Luppè mówił o uniwersytetach katolickich we Francji. Jest ich pięć: w Paryżu, w Lyonie, w Lille, w Angers i Tuluzie. Obok czterych fakultetów zwyczajnych: Nauk humanistycznych, nauk ścisłych, teologji praw, posiadają one w Lyonie: Wyższą szkołę chemji przemysłowej, w Lille: wydział medyczny mający własne kliniki do dyspozycji i wyższą szkołę przemysłową, w Angers: W. szkołę rolniczą. Prelegent określił historję i walki o byt Instytutu katolickiego w Paryżu, który dawniej przeciwstawiał się uniwersytetowi rządowemu, obecnie obie instytucje uzupełniają się przez walkę Instytutu z ciemnotą wśród sfer katolickich i kleru. Dziś Instytut zdobył sobie sławę naukową, mogąc się pochlubić szeregiem światowych nazwisk. Pomijamy wielkości kościelne: ks. b. Dupanloup, Duchesne, obecnego rektora ks. Baudrillart i i., w literaturze zapisały się nazwiska pp. Bidou i Doumic'a, a w nauce nad wszystkiemi góruje nazwisko prof. Branly, któremu radiotelegrafja tak nieskończenie wiele zawdzięcza.

Pozwolimy sobie dorzucić jeszcze do wymienionych przez prelegenta nazwisko ks. Rousselot, twórcy i krzewiciela fonetyki eksperymentalnej, który ze skromnego laboratorjum w Instytucie kat. powołany został niedawno na katedrę w College de France.

Prof. Bernard Fay skreślił rozwój sztuki katolickiej zajmując się głównie malarstwem i muzyką. W kilku słowach dając obraz wielkich wzlotów średniowiecza i wieku XVII, przeszedł do reakcji spirytualistycznej, jaką przeciw naturalizmowi Maneta i Conrbera, podjęli Puvis de Chavannes i impresjoniści z Monetem na czele. Najdłużej zatrzymała prelegenta twórczość mistyczna Maurice Denisa, która dziś stworzyła całą szkołę malarzy religijnych. Następnie dał p. Fay niezwykle subtelną analizę kubizmu, który wychodząc poza cielesną zjawę formalną szuka przedewszystkiem idei, nie troszcząc się o to czy będzie ona dla wszystkich zrozumiała.

W muzyce ta sama reakcja przeciw materjalnej piękności. Wszechwładny wpływ Wagnera zwalcza Debussy, wpływ muzyki rosyjskiej rozpoczyna nową epokę: barwy w muzyce. Wielkim reformatorem muzyki francuskiej jest Vincent d'Indy, niezrównany kompozytor, który równocześnie jako kierownik Schola Cantorum ma przemożny wpływ na kształtowanie się młodych talentów.

Prostota śpiewów liturgicznych: Palestriniego znajduje wyraz w tej nowej muzyce. Pod skrzydłami d'Indyego wychował się wódz nowej szkoły Eryk Satie przedziwny w prostocie i doskonałości, którego „Sokrates“ był objawieniem nowej sztuki.

Do wielkich mistrzów muzyki katolickiej należy również wielki mistrz tonów Cezar Franck.

Publiczność bardzo gorąco i życzliwie przyjęła zapał apostoła nowej sztuki, jakim jest p. Fay mowca wykwintny a pełen ognia.

(j).

Z życia IV. szw. 22 p. ul.

(Korespondencja „Kurjera Lwowskiego“.)

Jaworów.

Obchodziliśmy uroczystość odebrania przysięgi od rekrutów 22. p. ul. IV. Szw.

Zaiste, piękny był widok: msza polowana podwórzu koszar — głos kapelana ks. Panasia płynie od ołtarza, u stóp którego stoją karne szeregi ułanów, a przodem siedzą reprezentanci władz i towarzystw. Po nabożeństwie barwne i treściwe kazanie ks. kapelana, w którem skreśla obowiązki obywatela żołnierza.

— Baczność! Do przysięgi!...

Słowa ślubowania. — Rozległy horyzont ziemi, której bronić przysięgają jej synowie podnosi nastrój chwili, tak ważnej w życiu żołnierza. Defilada kończy ranną uroczystość.

Po południu przy dźwiękach pułkowej orkiestry zaczęły się popisy ułanów, które dały naogół bardzo ładne wyniki.

Nowe książki i pisma.

Nowe wydanie utworów Staffa „Nakładem Instytutu Wydawniczego „Bibljoteka Polska“ ukazały się świeżo trzy tomy Leopolda Staffa, z których pierwszy zawiera nowe wydanie zbiorku „Łabędź i Lira“ uznany powszechnie, obok „Gałęzi Kwitnącej“ i „Snów o Potędze“, za jedną z najlepszych serji lirycznych tego znakomitego poety. Tom następny zawiera drugie wydanie „Scieżek polnych“, serji, która słusznie uznana została za epokową w twórczości Staffa: wielka miłość konkretności nie obca i dawniej temu poecie tu rozlała się szeroką i majestatyczną rzeką. Tom trzeci zawiera odznaczający się dużą mocą ekspresji dramat 3-aktowy p. t. „Wawrzyny“ który ukazuje się obecnie w nowem wydaniu. — Okładkę projektował prof. A. Procajłowicz.

Handel zagraniczny Polski. Nakładem Głównego Urzędu Statystycznego ukazał się zeszyt Handlu Zagranicznego Polski, zawierający szczegółowe wiadomości o przywozie i wywozie według towarów i krajów w pierwszym kwartale r. 1922.

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 26. kwietnia.

+ Konferencja w sprawie projektu ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Projekt ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia opracowany przez Min. Pracy i Opieki Społecznej był przedmiotem obrad na konferencji zwołanej przez Izbę handlową i przemysłową w dniu 23. b. m. Po przedstawieniu sprawy przez referenta Izby Dittricha wywiązała się dyskusja, w której przeważało zapatrywanie, że projekt powyższy, nakładający nowe, bardzo znaczne ciężary na przemysł, handel i gminy miejskie nie nadaje się w obecnej chwili do przyjęcia. Projekt ten będzie jeszcze przedmiotem obrad plenarnego posiedzenia Izby w dniu 30. b. m.

+ Jeszcze w sprawie udziałów brutto! Sprawa udziałów brutto znajduje się w przededniu rozstrzygnięcia, gdyż w maju znajdzie się na porządku dziennym Senatu, zaś z dn. 1. czerwca r. b. powinna wejść w życie.

Projekt ustawy uchwalony już przez Sejm, gwarantujący bruttowcom znaczne korzyści i zupełną możność przystąpienia lub też nie, do którego bądź z istniejących już związków lub też na przyszłość dowolnego organizowania się, nie odpowiada pewnej grupie, która dąży do przeprowadzenia przymusowej organizacji, niezgodnej w gruncie rzeczy z naszą konstytucją. W tym celu podjętą jest akcja, mająca na celu przeprowadzenie w ostatniej instancji tj. w Senacie, jeszcze jednej „poprawki“, którąby zadecydowała o przymusowej organizacji. W myśl projektu działalność związku, czy też związków, któreby reprezentowały poważniejszą ilość członków, ograniczać się będzie do zastępowania in-

teresów bruttowców w stosunku do rządu, głównie celem ustalania cen ropy.

Dziwną więc jest cała akcja, która w razie powodzenia, tj. nie zatwierdzenia przez Senat projektu, przeciągnąć musi załatwienie sprawy bruttowej, z niekorzyścią dla ogółu bruttowców, na nieokreślony okres, gdyż pomijając zwłokę niezbędną, celem opracowania nowego projektu, przejdzie bezwątpienia długi szmat czasu, zanim przejdzie on w Sejmie i znajdzie się w Senacie. Jednak tego rodzaju taktyka jest zwykłym objawem w działalności bruttowców, których interesy stale cierpią wskutek braku jednolitej polityki i tarć wewnętrznych.

Przypomnieć należy, że pierwszy projekt uregulowania stosunków z rządem, wyszedł ze strony bruttowców, jeszcze w styczniu r. 1921. Po parokrotnej zmianie, powodowanej coraz nowemi „poprawkami“ w październiku r. 1921, projekt ten stał się przedmiotem konferencji ministerstwa handlu i przemysłu, ministerstwa skarbu i ministerstwa sprawiedliwości, które go akceptowały, decydując się na wypłacanie 50 procent ówczesnej ceny targowej bruttowcom. — Wówczas jednak bruttowcy rozmyślili się i przedstawili nowy projekt, który wskutek rozmaitych trudności nie został zatwierdzony i przewlekł sprawę ze stratą dla bruttowców, aż do dnia dzisiejszego. Z powyższego doświadczenia nie skorzystali bruttowcy, przynajmniej ten ich odłam, który stara się i obecnie sprawę przewlec.

Nic dziwnego, że tego rodzaju taktyka nie budzi zaufania w poważnym odłamie właścicieli udziałów brutto w zdolności administracyjne kierowników i powoduje trudności w dojściu do skutku organizacji, któraby prowadziła jednolitą akcję z korzyścia dla bruttowców, ułatwiając z drugiej strony działalność sfer rządowych.

Nie wchodząc w szczegóły i motywy, życzyć by sobie należało w myśl ogólnego interesu bruttowców, by zaniechano wszelkiej w tym kierunku akcji, która ma nader słabe widoki powodzenia. (f.)

+ **Państwowe terena naftowe.** W sprawie państwowych terenów naftowych, o zamiarze wydzierżawienia, których przez kapitał zagraniczny, bądź to włoski, bądź amerykański, rozchodzą się od dłuższego czasu pogłoski dowiadujemy się, że natrafia ona na trudności wewnętrzne, Terenu naftowe należą do ministerstwa rolnictwa, jednak ministerstwo handlu i przemysłu jest w pierwszym rzędzie powołane do prowadzenia w tym wypadku pertraktacji. Powzięty został projekt udzielenia w tej sprawie pełnomocnictwa ministerstwu handlu i przemysłu czemu jednak sprzeciwia się ministerstwo rolnictwa.

Ostateczną decyzją w tej sprawie wyda rada ministrów. Wobec niekorzystnych warunków naszej produkcji ropy, braku odpowiedniej gotówki w kraju, celem podjęcia intenzywnych robót wiertniczych i możności uzyskania dla chudego skarbu Państwa olbrzymich źródeł dochodu, spodziewać się należy, że te raczej biurokratyczne trudności zostaną usunięte i należących odłogiem bogatych terenach naftowych rozpocznie się ruch wiertniczy, który, choć kosztem obcego kapitału, podniesie nasz upadający przemysł naftowy. (f)

+ **Prasa amerykańska o polskiej nafcie.** Polski przemysł naftowy a zwłaszcza polskie państwowe terena naftowe, są przedmiotem zainteresowania różnych trustów. Między innemi wielką reklamę robią polskiej nafcie różne organizacje w Ameryce. W „Kurjerze Polskim“ dzienniku, wychodzącym w Milwaukee a redagowanym w języku polskim, ukazał się ostatnio artykuł w języku angielskim pod tytułem „Oil Produktion in Poland“.

Artykuł ten nie przynoszący zresztą nic nowego, bardzo przychylnie traktuje sprawy naszego przemysłu naftowego i jest widocznie rodzajem wstępu do jakiejś subskrypcji. Wobec koniecznej bierności naszej w stosunku do napływu kapitału zagranicznego, ciekawem jest czy artykuł powyższy jest zapowiedzią nowego gospodarza w naszym przemyśle, czy też zwykłym humbugiem amerykańskim, mającym na celu obranie z gotówki szeregu akcjonarjuszy. (f).

Z nowych wierceń.

Dnia 19. kwietnia br. w Daszawie obok Stryja spółka „Gazolina“ otrzymała w nowowierconym szybie „Daszawa I.“ produkcję gazu ziemnego pod znacznem własnem ciśnieniem około 10 m³ na minutę w głębokości 350 m. Wobec tego, że w roku ubiegłym dowiercono się gazu w szybie „Piłsudczyk I.“, posiada „Gazolina“ obecnie do dyspozycji w Daszawie produkcję 20 m³ gazu na minutę.

Ponieważ rurociąg gazowy Daszawa-Stryj został już ukończony przez spółkę „Międzymiastowe Gazociągi“, dostawa gazu do Stryja rozpoczęła się w dniu 25. bm.

Dzięki wierceniu w Daszawie zostało odkryte olbrzymie pole gazowe, gdzie na najlepszych terenach około 500 morgów „Gazolina“ posiada prawa naftowe. Zdaniem geologów w dalszej głębokości należy się spodziewać na powyższych terenach nietylko olbrzymich ilości gazów, ale również według wszelkiego prawdopodobieństwa znacznej produkcji ropy.

Przy tak pomyślnych, stwierdzonych już wynikach, spółka „Gazolina“ przystępuje do wiercenia 2 nowych szybów, a „Międzymiastowe Gazociągi“ opracowują projekt ułożenia rurociągu gazowego ze stryja do Drohobycza, aby połączyć w jedną sieć przez swój rurociąg Drohobycz-Tustanowice dwa ogniska przemysłu naftowego.

„Oikos“ S. A. we Lwowie.

W uzupełnieniu ust. 2, ogłoszenia nowej subskrypcji, zatwierdzonej postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z 26. marca 1923 zawiadamia Rada Zawiadowcza Spółki Akc. „Oikos“, iż właścicielem związanych akcji przysługiwać będzie prawo głosowania na Walnych Zgromadzeniach. 3882

Giełda.

+ **Giełda lwowska.** Akcje silnie zwyżkowe. Waluty znacznie słabsze. — Obroty w akcjach b. liczne. — Chodorowskie awansowały na 94000. Tespy poszukiwane, przejściowo 130500, kończą — 127000 — P. nafta ustaliła się przy 21000 — Pth 11000 — Pezet przy końcu 21000 — Zieleniewski doszedł do 210000, zakończył 205000 — Pocisk 19500—20500 — Browary 199000 — Karpalit 25000 — Parowozy 59000 — Ćmielów 69000 73000 — Polsat do 9500 — Bank Przemysł. 9400 Ziem. Bank Kred. przejściowo 6750, końcowe transakcji 6200 — Bank Hipot. 95—9800 — Dolary 45000 — Wiedeń 66'50 — Paryż 2975 — Berlin 1'64 — Londyn spadł na 218000 — Zurych 8450 Praga 1420 — Tendencja w akcjach silnie zwyżkowa, w walut. zniżkowa. Akcje niekotow. w silnym obrocie. — Jaworzno ef. 242—246000, nieef. 232—23600 — Gazy 300—306000 — Cegielski 318—334000 — Gazolina ef. 45—53000 nieef. 44—48000 Rurociągi ef. 41—43000, nieef. 30—33000 — Olkusz 46—49000 — Chybi 79—81000 — Rolindustnia 8500—12500 — Automotor 10—12000 — Nitrat 8500—13000 — Len 17500—19500 — Foresta 26—28000 — Azot 31—37000 — Lesiennice 59—61000 Machlejda 18—20000 — Wimer 35—38000

+ **Giełda zbożowa.** Obrót ogólny 170 ton Większą potaż w owsie, jęczmieniem pośledniejszej jakości, jakoteż w grochu polnym, mące oraz słomie przy braku chęci kupna. Transakcje w życie nieliczne, natomiast większe obroty w sianie. Tendencja zniżkowa. — Usposobienie z powodu braku gotówki mało ożywione. — Następne zebranie w piątek, 27. bm. godz. 10'30 rano.

+ **Akcje giełdy krakowskiej.** Pol. Tow. h. 10000 — Impex 2200 — Pharma 50000 — Polski Glob. 4000 — Żegluga Polska 8000 — Zieleniewski 225000 — Cegielski 330000 — Warsz. spół. bud. par. 62000 — Ursus 160000 — Automotor 16000 Trzebinia fabr. masz. 53000 — Pocisk 18000 — Górka 195000 — Siersza górnicza 152000 — Tepege 73000 — Polska nafta 21000 — Ojkos 140000 Fabr. przet. tłuszcz. 56000 — Niemojewski 48000 Krakus 35000 — Chodorów rafin. 95000 — Siersza Elektr. 25000 — Ćmielów 75000 — Strug 52000 Automotor 11000 — Petege 10000 — Bank Spół. zarob. 125000 — Bank Małop. 12000 — Ziemsk. B. Kred. 37000 — Polski B. Przem. 10000.

+ **Akcje giełdy warszawskiej.** Scholce i Kijowski 90.000. Chodorów 97.000. Częstocice 365.000. Gosławice 150.000. Tow. akc. fabr. cukr. 495000. Modrzejów 400000. Ostrow. Zakł. 185000 Starachowice 160000. Pocisk 19000. Fabr. parow. 61000. Zieleniewski 285000. Żyrardów 4,750.000 Ćmielów 80000.

+ **Giełda warszawska.** (Tel. wł.) (G.) Waluty i dewizy kształtowały się zniżkowo. Dolar 44.000, marka niem. 1'45. Obroty akcjami bardzo ożywione przy tendencji silnie zwyżkowej.

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = trausakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	26 kwietn.	B) Akc. przem.	26 kwietn.
Akc. Związk. .	1000	Górka . . .	T 160000
Dyskont Lw. .	—	Oikos . . .	T 122000
Handl. Pozn. .	20000	Parowozy . .	T 60000
Hipot. akc. . .	T 9800	Patrja . . .	5600
Hipot. zemel. .	1000	Pezet . . .	T 21000
Małopolski . .	12000	Pocisk . . .	T 20500
Powszechny .	4500	Pol. Glob . .	T 4400
Przemysłowy .	T 9800	Pol. Nafta . .	T 21500
Ziemski kred.	T 6750	Pol. Tow. Bud.	35000
B) Akc. przem.		Pol. Tew. H. .	T 11250
Browar Lwow.	T 199000	Rakszawa . .	T 80000
Chodorów . .	T 94000	Siersza el. . .	T 27000
Karpalit . .	T 21000	Gór. Siersza .	170000
Cmielów . .	T 73000	Tepege . . .	48000
Portland z S. .	—	Tespy sól pot.	T 130500
Galicia . . .	2,200.000	Zieleniewski .	T 205000
Gafota ex . .	T 16500	Zegluga pol. .	4500

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 98	Lwów — dnia 26 kwietnia 1922		Warszawa dnia 26 kwietn.	Kraków dnia 26 IV.	Zurych dnia 26 IV.	Berlin dnia 21 IV
	Gotówka	Dewizy	Dewizy			
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	100	0·01·15	50·00
1 funt ang.	215000—217000	216000—218000	206000—216000	210000—220000	25·42	138650·00
100 frs franc.	296500—298500	296500—298500	303000—312500	310000—322500	37 00	19700·06
100 fr. szwaj.	830000—838000	840000—848000	796000—837500	820000—850000	100·00	38250·38
100 frc. belg.	254000 256000	254000—256000	268700—271300	265000—275000	28·60	16950·75
100 K czesk.	135000—137000	137000—140000	132000—136500	130000—140000	16·27	897·75
100 K węg.	950—970	950—970	—·—	1100—1100	—·10	6·23
100 K austr.	65—66	66—67	66—68	62—70	—·0077	29·63
100 M niem.	155=160	160—166	143—150	150—170	0·01·82	100·—
1 Dolar am.	44000—44500	44000—44500	44000—45800	45500—47500	5·48	29425·25
100 Lir wł.	23200—23400	233000—235000	227500—227500	23000—24000	27·05	1471·00
100 Lei rum.	20000—22000	20000—22000	—·—	000—000	2·42	94·65
1 guld. hol.	16000—16200	17400—17600	17900—17900	18000—19000	214 25	11770·50
100 K norw.	—·—	P 33500—34000	—·—	—	98 25	5406·45
100 K duńsk.	—·—	58000—62000	—·—	—	102·75	5635·97
100 K szw.	—·—	—·—	—·—	—	142·00	7730·72

UWAGA: „P“ oznaeza kursa poprzednie, ostatnio notowane

Czas odnowić przedpłatę!

Przez szkło powiększające.

JUBILEUSZ SZYMPANSA.

W angielskim ogrodzie zoologicznym obchodzi w tych dniach swój 25-letni jubileusz szympans Micky. Wkrótce zapewne zawiąże się komitet obchodowy z jakimś dostojnym lordem na czele, który podkreśli zasługi Micky'ego i wzniesie okrzyk ad multos annos.

Zasługi Micky'ego są olbrzymie. Był przez całe 25 lat godnym reprezentantem szympansowego rodu, który, jak wiadomo, jest po człowieku najbardziej inteligentną i najbardziej do ludzi podobną kastą zwierzęcą. — 25 lat na posterunku, to zaiste zjawisko niecodzienne, — godne jubileuszu.

Oczywiście, że w Afryce Micky na podobną uroczystość liczyć nie mógł, gdyż i wśród szympansów obowiązuje zasada: „nemo propheta in patria sua". Jestem pewny, że gdyby którykolwiek z naszych małych geniuszów mógł pracować przez 25 lat wśród szympansów, to zapewne jubileusz jego obchodzonoby w królestwie szympansów z równie wielką uroczystością.

Kto chce więc doczekać się jubileuszu, winien pójść śladami Micky'ego. Jeśli jest szympansem, winien pracować wśród ludzi, a jeśli jest człowiekiem, to wśród szympansów. Łatwiej bowiem zrozumie i oceni szympans człowieka i człowiek szympansa, aniżeli szympans szympansa, a człowiek człowieka. K.

SPORT.

Czarni — Pogoń match o mistrzostwo L. Z. O. P. N. odbędzie się w niedzielę dnia 29. bm. na boisku Towarzystwa Zabaw Ruchowych.

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne odbyły się ubiegłej niedzieli w Meranie. Wzięli w nich udział atleci austrjaccy, włoscy i węgierscy. Austrjacy zdobyli zaledwo trzecie miejsca, tryumfy święcili natomiast Węgrzy. W biegu na 100 m zwyciężył Gerö w czasie 10.8 sek., w biegu na 800 m Benedek w czasie 2 min. 8 sek.

Bieg na przełaj na przestrzeni 6 km. 500 m. odbył się we Francji w Saint Maur staraniem Związku towarzystw wychowania fizycznego. O wysokim stopniu rozwoju kultury fizycznej wśród najszerszych kół narodu francuskiego niechaj zaświadczy ten fakt chociażby, że w biegu tym wzięło udział 533 uczestników. Zwycięzcą był Gabriel Abel (Clermont-Ferrand) w czasie 24 : 16. Drugie miejsce zdobył Lafont (Belle-Villoise) w czasie 24 : $27^2/_5$.

Udział reprezentacji niemieckiej w przyszłej Olimpjadzie rozważanym był na ostatniem zebraniu Głównego Komitetu Igrzysk Olimpijskich w Rzymie, lecz postanowiono sprawę tę odłożyć na później. Charakterystycznem było oświadczenie reprezentanta Stanów Zjednoczonych generała Sherilla, który wypowiedział jasno i zwięźle, że miarodajnym dla Amerykanów będzie w tym względzie jedynie głos Francji. O ile Francja wypowie się za dopuszczeniem Niemców wówczas i Stany Zjednoczone oddadzą swój głos za ich dopuszczeniem.

Ogólną ilość samochodów będących w użyciu w całem świecie oceniają okrągło na 15 miljonów, z której to ilości znajduje się w samych Stanach Zjednoczonych 12,340.000 wozów, t. j. zwyż 80 proc. Dla oceny wzrostu komunikacji samochodowej wystarczy przytoczyć ogólną ilość wozów w r. 1914, wynosiła wówczas tylko 1,836.700. Zastępca.

Pogoń — Czarni. W niedzielę, dnia 29. bm. odbędą się na boisku T. Z. R. za rogatką stryjską o godz. 4'30 popołudniu zawody o mistrzostwo klasy A lwowskiego okręgu, między „Pogonią" a „Czarnymi". Zawody prowadzi kpt. Dudryk.

„Pogoń II—Sparta. Match o mistrz. kl. B, rozegrany zostanie między powyższymi drużynami w sobotę dnia 28 bm. na boisku LKS. Pogoń o godzinie 4'30

Bieg na przełaj. Dnia 29 kwietnia br. urządza Sekcja lekko-atletyczna LKS. Pogoń wiosenny bieg na przełaj dla seniorów i juniorów na przestrzeni około 4000 m — Bieg otwarty dla członków i drużyn (po 3 w każdej drużynie) wszystkich klubów okręgu lwowskiego należących do PZPN. — Zgłoszenia przyjmuje się w lokalu LKS Pogoń przy ul. Zyblikiewicza I. 17 I p. od godziny 6—8 wieczorem do dnia 28 IV br. włącznie. — Wpisowe wynosi 3000 mk, od osoby. Trzej pierwsi z każdej kategorji współzawodników otrzymają żetony, a zwycięskie drużyny dyplom honorowy. Zbiórka zgłoszonych współzawodników o godz. 3'30 popoł., dnia 29. bm. na boisku „Pogoni".

Do Szanown. Prenumeratorów „KURJERA LWOWSKIEGO"

Prosimy uprzejmie o jak najrychlejsze nadesłanie prenumeraty —

na maj

wraz z ewent. zaległością, celem uregulowania nakładu. — Wypłata kwot wpłaconych na czeki Pocztowej Kasy Oszczędn. następuje po upływie 8 do 10 dni, z tego powodu najrychlejsza wysyłka prenumeraty jest wskazaną w interesie Szan. Prenumeratorów,

Na czekach lub przekazach wymienić należy, na jaki cel służyć ma nadesłana kwota, prenumerata, ogłoszenie, składki.

Cena pojedynczego numeru 500 m.

Cena prenumeraty wynosi:

We Lwowie miesięcznie do odbierania w administracji „Kurjera Lwowskiego"	11.500 m.
We Lwowie z odnoszeniem do domu	13.000 m.
Z przesyłką pocztową w całej Polsce	13.000 m.
Za granicą miesięcznie	18.000 m.

Drukiem A. Goldmana, Lwów Sykstuska 18.

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.